

POSTANOWIENIE

Dnia 12 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki (przewodniczący)

SSN Jarosław Sobutka

SSN Agnieszka Żywicka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania E. Sp. z o.o. w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Warszawie
z udziałem E.1 Sp. z o.o. w W., M. J., V. J., K. D., M. T. i P. F.
o podleganie ubezpieczeniom,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 czerwca 2024 r.,
zażalenia E. Sp. z o.o. i zainteresowanej E.1 sp. z o.o. na wyrok Sądu
Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 23 października 2023 r., sygn. akt III AUa 3099/22,

**uchyla zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie i
przekazuje temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania
pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania
zażaleniowego.**

Jarosław Sobutka Robert Stefanicki Agnieszka Żywicka

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Warszawie pięcioma
decyzjami z 22 grudnia 2020 r., wydanymi na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 w
związku z art. 4 pkt 2 lit. a, art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt

1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2020 r., poz. 266 ze zm., dalej jako ustawa systemowa) w związku z art. 58 § 1 i 2 k.c., stwierdził, że: M. J. podlega w okresie od 11 grudnia 2017 r. do nadal obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek E. Sp. z o.o. z tytułu wykonywania umowy o pracę zawartej z E.1 Sp. z o.o.; V. J. podlega w okresie od 1 lutego 2016 r. do nadal obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek E. Sp. z o.o. z tytułu wykonywania umowy o pracę zawartej z E.1 Sp. z o.o.; K. D. podlega w okresie od 1 sierpnia 2018 r. do nadal obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek E. Sp. z o.o. z tytułu wykonywania umowy o pracę zawartej z E.1 Sp. z o.o.; P. F. podlega w okresie od 1 stycznia 2018 r. do nadal obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek E. Sp. z o.o. z tytułu wykonywania umowy o pracę zawartej z E.1 Sp. z o.o.; M. T. podlega w okresie od 1 stycznia 2017 r. do nadal obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek E. z tytułu wykonywania umowy o pracę zawartej z E.1 Sp. z o.o.

Wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2022 r. Sąd Okręgowy w Warszawie na skutek odwołań spółki E. w pkt. 1 zmienił zaskarżoną decyzję nr [...] w ten sposób, że stwierdził, że M. J. nie podlega w okresie od 11 grudnia 2017 r. do nadal obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. z tytułu wykonywania umowy o pracę zawartej z E.1 spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W.; w pkt. 2 zmienił zaskarżoną decyzję nr [...] w ten sposób, że stwierdził, że V. J. nie podlega w okresie od 1 lutego 2016 r. do nadal obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. z tytułu wykonywania umowy o pracę zawartej z E.1 spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W.; w pkt. 3 zmienił zaskarżoną decyzję nr [...] w ten sposób, że stwierdził, że K. D. nie podlega w

okresie od 1 sierpnia 2018 r. do nadal obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. z tytułu wykonywania umowy o pracę zawartej z E.1 spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W.; w pkt. 4 zmienił zaskarżoną decyzję nr [...] w ten sposób, że stwierdził, że M. T. nie podlega w okresie od 1 stycznia 2017 r. do nadal obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. z tytułu wykonywania umowy o pracę zawartej z E.1 spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W.; w pkt. 5 zmienił zaskarżoną decyzję nr [...] w ten sposób, że stwierdził, że P. F. nie podlega w okresie od 1 stycznia 2018 r. do nadal obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. z tytułu wykonywania umowy o pracę zawartej z E.1 spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W.; w pkt. 6 i 7 rozstrzygnął o kosztach zastępstwa procesowego na rzecz odwołującej się spółki oraz spółki zainteresowanej E.1.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

E. Sp. z o. o. została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego 7 września 2015 r. Od 1 lutego 2016 r. wspólnikami są: P. K. i G. Ł.. Natomiast od dnia 13 grudnia 2016 r. prezesem zarządu spółki jest K. C.. Poprzednio stanowisko prezesa zarządu obejmował M. P.. Zgodnie z wpisem do Krajowego Rejestru Sądowego przeważającym rodzajem działalności spółki jest specjalistyczne sprzątanie budynków i obiektów przemysłowych. Pozostała działalność wskazana w KRS to: niespecjalistyczne sprzątanie budynków i obiektów przemysłowych; działalność ochroniarska, w tym działalność w zakresie obsługi systemów bezpieczeństwa, działalność usługowa związana z zagospodarowaniem terenów zielonych, działalność pomocnicza związana z utrzymaniem porządku w budynkach, przygotowywanie i dostarczanie żywności dla odbiorców zewnętrznych, pozostała działalność gastronomiczna, pozostała finansowa działalność usługowa z wyłączeniem ubezpieczeń i funduszy emerytalnych, wynajmem i dzierżawą pozostałych maszyn, urządzeń i dóbr materialnych.

E. sp. z o. o. powstała w wyniku podziału E.2 sp. z o.o. przez wydzielenie. Nastąpiło wydzielenie i przeniesienie części majątku E.2 sp. z o.o. w postaci zorganizowanej części przedsiębiorstwa E.2 sp. z o.o. Oddział Realizacji Kontraktów w W. do spółki przejmującej E. w W. w trybie art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h.

E. sp. z o. o. z siedzibą w W. od kwietnia 2016 roku jest większościowym wspólnikiem E.1 sp. z o.o. z siedzibą w W., której drugim wspólnikiem i prezesem Zarządu jest K. C..

Spółka E. sp. z o.o. jako podmiot dominujący była powiązana kapitałowo także z innymi jednostkami. W 2017 r. były to: E. sp. z o.o., D. sp. z o.o., H. sp. z o.o., U. sp. z o.o., P. sp. z o.o., P.1sp. z o.o.

E. sp. z o.o. osiągnęła przychód za 2016 r. w wysokości 92 226 zł, za 2017 r. 116 779 000 zł, za 2018 r. - 148 152 000 zł.

Spółka E. sp. z o.o. w 2016 r. zatrudniała w oparciu o umowę o pracę łącznie 116 pracowników, w 2017 roku - 119, w 2018 r. - 313, w 2019 r. - 332. Spółka zatrudniała na różnych stanowiskach związanych z przedmiotem jej działalności: kierownik rejonu, pracownik serwisu sprzątającego, key account manager, koordynator, projekt manager, audytor, dyrektor ds. kluczowych klientów, kierownik IT, kontroler jakości-sortownia, kierownik obiektu, dyrektor regionalny, manager rejonu, lider obiektu, salowa, kierowca/pomoc w pralni, magazynier-zaopatrzeniowiec, brygadzysta.

Ubezpieczeni: M. J., V. J., K. D., P. F. i M. T. nie zawarli z E. sp. z o.o. jakiegokolwiek umowy czy to umowy o pracę czy też umowy cywilnoprawnej, która stanowiłaby tytuł do objęcia ubezpieczeniami społecznymi. Ubezpieczonych łączyła umowa o pracę z E.1 sp. z o.o.

4 stycznia 2016 r. E. sp. z o.o. jako zleceniodawca zawarł umowę z E.1 sp. z o.o. na czas nieokreślony dotyczącą świadczenia usług w zakresie sprzątania obiektów, utrzymania terenów zielonych, usług recepcyjnych, usług gastronomicznych, usług ochrony oraz innych podobnych usług, w obiektach wyznaczonych każdorazowo przez zleceniodawcę.

Zgodnie z zawartą umową wynagrodzenie E.1 miało zostać obliczone w następujący sposób: do poniesionych przez wykonawcę łącznych bezpośrednich kosztów wynagrodzeń związanych z realizacją umowy, pomniejszonych o

dofinansowania do kosztów zatrudnienia osób niepełnosprawnych otrzymanych przez wykonawcę w związku z zatrudnieniem osób niepełnosprawnych do realizacji umowy, ma zostać dodana marża wykonawcy w wysokości 11%, a do kwoty wynagrodzenia ma zostać doliczony należny podatek VAT. Okresem rozliczeniowym jest miesiąc kalendarzowy. Wynagrodzenie ma być płatne na podstawie faktury wystawionej po zatwierdzeniu usług zrealizowanych w danym miesiącu, w oparciu o zestawienie kosztów wynagrodzeń poniesionych przez wykonawcę w tym miesiącu przy realizacji usług na poszczególnych obiektach. W przypadku, gdy wykonawca do świadczenia usługi będzie zatrudniał osoby na podstawie umowy o pracę i zgodnie z innymi przepisami będzie tworzył Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych, wykonawca będzie refakturował na zleceniodawcę koszty związane z utworzeniem odpisu na ten Fundusz. Zgodnie z postanowieniami umowy zamawiający zobowiązał się między innymi do: (-) zapewnienia wykonawcy dostępu do miejsca wykonywania zlecenia umożliwiającego prawidłowe i bezpieczne wykonywanie prac stanowiących przedmiot umowy oraz poruszanie się na terenie budynku w czasie wykonywania prac, (-) zapewnienia wykonawcy odpowiedniego pomieszczenia na składowanie materiałów na czas prowadzenia prac oraz zapewnienia pracownikom wykonawcy odzieży roboczej i środków ochrony osobistej w przypadku takiej potrzeby, (-) zapewnienia wykonawcy bezpłatnego korzystania z energii elektrycznej i wody, (-) zapewnienia wszelkich maszyn i urządzeń niezbędnych do realizacji usługi.

Z kolei wykonawca oświadczył, że ponosi odpowiedzialność za zatrudniony personel i zobowiązał się do naprawienia szkody w przypadku jej wyrządzenia przez personel.

2 stycznia 2017 r. E. sp. z o.o. zawarła umowę o świadczenie usług z E. sp. z o.o. E. sp. z o.o. w preambule umowy oświadczyła, że jest stroną kontraktu zawartego z podmiotem trzecim, w ramach którego zobowiązana jest do świadczenia usług sprzątnia, ochrony i zbiorowego żywienia w biurach, galeriach handlowych i innych obiektach na terenie Polski. W preambule nadto oświadczone, że strony zamierzają nawiązać współpracę, w ramach której spółka E.1 sp. z o.o. będzie występować jako podwykonawca E., tj. będzie występować jako podmiot, któremu E. sp. z o.o. powierzy całość lub część świadczonych usług

na danym obiekcie. W § 1 postanowiono, że przedmiotem umowy jest świadczenie przez E.1 usług na obiekcie bądź obiektach szczegółowo określonych w Załączniku nr 1 do umowy, który mógł także podlegać aktualizacjom. Spółka E.1 w § 3 umowy zobowiązała się, aby w godzinach pracy na danym obiekcie m.in. umożliwić E. przeprowadzenie doraźnej kontroli jakości i standardu usługi realizowanej na terenie obiektu przez spółkę. E. sp. z o.o. zobowiązała się do zaopatrzenia E.1 w niezbędny sprzęt do świadczenia usług na terenie obiektu oraz odzież niezbędną do wykonywania przedmiotu niniejszej umowy.

Za świadczone usługi przez E.1 umowa w § 5 przewidywała comiesięczne wynagrodzenie płatne z dołu. Strony ustaliły, że wynagrodzenie będzie stanowiło sumę poniesionych przez spółkę kosztów realizacji niniejszej umowy (opłaty z tytułu zużycia wody i odprowadzania ścieków, opłaty z tytułu zużycia elektryczności, opłaty za energię ciepłą oraz poniesione koszty związane z zatrudnieniem niezbędnych pracowników i współpracowników celem realizacji niniejszej umowy) powiększonych o narzut w wysokości 8%, która to kwota wynagrodzenia stanowi kwotę netto.

2 stycznia 2017 r. E.1 sp. z o.o. zawarła jako zamawiający umowę wzajemną o świadczenie usług z E. sp. z o.o. na takich samych zasadach. 3 stycznia 2017 r. E. sp. z o.o. zawarła umowę najmu użyczenia z E.1 sp. z o.o., na mocy, której E. sp. z o.o. oddała w najem lub użyczyła najemcy, środki tj. maszyny, urządzenia, drobny sprzęt, pojazdy, oprogramowanie itp., których jest właścicielem lub posiada do nich inny tytuł prawny - za wynagrodzeniem określonym w załączniku do umowy.

2 kwietnia 2018 r. E.1 sp. z o.o. określona w umowie jako zleceniodawca zawarła z E. sp. z o.o. określoną w umowie jako podmiot kontrolujący umowę, na mocy której zleciła jej świadczenie usług w zakresie kontroli nad prawidłową czynności dokonywanych przez pracowników, współpracowników zleceniodawcy oraz osób świadczących usługi na rzecz zleceniodawcy w ramach zawartych umów przez zleceniodawcę z podmiotami trzecimi, których przedmiotem były usługi o charakterze administracyjno - porządkowym, ochroniarskie oraz związane z żywieniem zbiorowym. Do czynności kontrolnych należało w szczególności sprawowanie kontroli nad jakością wykonywanych usług, nad wymiarem czasu wykonywanych usług, nad przestrzeganiem przepisów bhp i przeciwpożarowych,

nad zapewnieniem bezpieczeństwa usług zbiorowego żywienia, nad bezpieczeństwem zasad zarządzania - w żywieniu zbiorowym, nad powierzonym sprzętem i odzieżą roboczą pracowników oraz osób świadczących usługi na podstawie umów cywilnoprawnych na rzecz E.1 sp. z o.o. Umowa została zawarta na okres obowiązywania umowy bazowej - czyli umów zawartych pomiędzy E.1 Sp. z o.o. a podmiotami trzecimi, których przedmiotem były usługi administracyjno - porządkowe, usługi ochrony, usługi żywienia zbiorowego. Umowa przewidywała wynagrodzenie dla E. sp. z o.o. za wykonane usługi, płatne z dołu w terminie 30 dni od dnia wystawienia faktury. Jego wysokość miała stanowić suma kosztów podmiotu kontrolującego poniesionych w związku ze świadczeniem usług objętych umową (koszty wynagrodzeń i obciążeń publicznoprawnych związanych z zatrudnieniem personelu, koszty usług telekomunikacyjnych, transportowych, koszty materiałów niezbędnych do realizacji usług, amortyzację i koszty naprawy sprzętu niezbędnego do realizacji umowy) powiększoną o narzut w wysokości 10%.

Rozliczanie powyższych wzajemnych umów i usług następowało na podstawie wystawianych faktur VAT.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeprowadził kontrolę płatnika składek E. sp. z o.o. w zakresie prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenie społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest zakład oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. Na podstawie dokumentów zgromadzonych w czasie kontroli ustalono, że płatnik składek E. sp. z o.o. nie dopełnił obowiązku zgłoszenia ubezpieczonych do ubezpieczenia emerytalnego, rentowych, chorobowego i wypadkowego z tytułu wykonywania umów o pracę zawartych z E.1 sp. z o.o., który swoją pracę faktycznie świadczył dla E. sp. z o.o.

Sąd Okręgowy zważył, że przedmiotem sporu pomiędzy stronami była ocena organu rentowego co do tego, który z podmiotów – E. sp. z o.o. czy E.1 sp. z o.o. - był pracodawcą ubezpieczonych, a co za tym idzie płatnikiem składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe.

Sąd Okręgowy wskazał, że ubezpieczonych i E. sp. z o.o. nie łączył żaden stosunek prawny i ma to istotne znaczenie w sprawie. Ubezpieczeni jako pracownicy byli natomiast zatrudnieni w E.1 sp. z o.o. i to właśnie ten podmiot jako

płatnik składek dokonał zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych. Organ rentowy nietrafnie podnosił w odpowiedzi na odwołanie, że podstawą prawną do stwierdzenia, że płatnikiem składek powinien być inny podmiot niż formalny pracodawca ubezpieczonego, jest art. 68 ust. 1 ustawy systemowej. Z powołanego przepisu wynika jedynie, że do zakresu działań ZUS należy m.in. stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych. Natomiast to art. 6 ust. 1 pkt 1 tej ustawy określa, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami (z wyłączeniem prokuratorów). Pierwszy z przepisów zawiera więc otwarty katalog zadań ZUS, drugi zaś wymienia podmioty objęte obowiązkiem ubezpieczenia emerytalnego i ubezpieczeń rentowych. Z treści tych przepisów nie wynika jednak uprawnienie organu rentowego do dobrowolnego określania płatników składek.

Sąd Okręgowy stwierdził, że ubezpieczeni byli związani umową o pracę ze spółką E.1 sp. z o.o., natomiast ze spółką, którą organ rentowy uznał za pracodawcę, tj. E. sp. z o.o., nie łączył ich żaden stosunek prawny. Zatem przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej także nie można byłoby zastosować w sprawie. Organ rentowy nie wykazał w żaden sposób, że ubezpieczeni byli zobowiązani do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz odwołującej się spółki i pod jej kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez spółkę za wynagrodzeniem a co musiałoby się wiązać z wykazaniem nieważności zawartych przez nich umów o pracę z E.1. W ocenie Sądu Okręgowego, organ rentowy nie wykazał, że pracodawcą ubezpieczonych w rzeczywistości była inna spółka. Nie przedstawił żadnych dowodów poza własnymi wnioskami wynikającymi zawieranych przez obie spółki umów oraz faktu, że E. jest większościowym udziałowcem E.1 na potwierdzenie tego, że pracodawcą ubezpieczonych była spółka E. sp. z o.o.

Niewątpliwie E. sp. z o.o. oraz E.1 sp. z o.o. pozostają w ścisłych relacjach biznesowych, a jednocześnie E. sp. z o.o. jest większościowym udziałowcem E.1 sp. z o.o. Jednakże ów fakt powiązań kapitałowych, podobnie jak wskazywane przez organ rentowy umowy zawierane pomiędzy tymi podmiotami i ich przedmiot same w sobie nie pozwalają na ewentualne przyjęcie koncepcji „przebicia zasłony

osobowości prawnej”, określanej również jako „pomijanie osobowości prawnej”, „pomijanie prawnej odrębności osób prawnych” lub „przebijanie welonu korporacyjnego”, na którą powołuje się organ rentowy, a która pozwalałaby w miejsce faktycznego pracodawcy wskazać inny podmiot zobowiązany.

W ocenie Sądu Okręgowego organ rentowy nie wykazał, że E. sp. z o.o. nadużyła osobowości prawnej korzystając ze swobody w kreowaniu osób prawnych i świadomie doprowadziła do negatywnych konsekwencji w stosunku do pozostałych uczestników obrotu prawnego, w tym wobec ubezpieczonych, skutkiem czego byłoby obejście prawa, uniknięcie zobowiązań wobec pracowników/ubezpieczonych, nieuiszczenie składek bądź uiszczenie ich w niewłaściwej wysokości. Wykładnia organu rentowego neguje odrębność spółek kapitałowych funkcjonujących w ramach holdingu bez żadnego uzasadnienia. W odniesieniu do E. sp. z o.o. organ rentowy przedstawił jedynie pewien pogląd prawny, który nie jest możliwy do zweryfikowania na podstawie dowodów zgromadzonych w niniejszym postępowaniu. Środki przekazywane przez E. sp. z o.o. na rzecz E.1 stanowiły zgodnie z zawartymi umowami (wskazanymi w ustaleniach) wynagrodzenie za usługi świadczone przez E.1 na rzecz E., a nie wynagrodzenie za pracę pracowników E.1 jak insynuuje organ rentowy dokonując własnej wykładni tychże umów. To z kolei, że w umowach tak szczegółowo określono, co wchodzi w skład wynagrodzenia za świadczone usługi, celem jego obliczenia, w ocenie Sądu nie oznacza samo w sobie, że dochodziło do refakturowania zatrudnienia pracowników E.1. Abstrahując od tego, że organ rentowy nie twierdził, co wynika z uzasadnienia decyzji, że 100% przychodów osiągniętych przez E.1 sp. z o.o. pochodzi ze środków uzyskanych od E., to w ocenie Sądu Okręgowego nawet sytuacja, w której spółka obsługuje jednego kontrahenta i otrzymuje od niego wynagrodzenie za świadczone usługi, nie oznacza samo w sobie, że kontrahent ten staje się automatycznie pracodawcą dla pracowników. W ramach umowy z 2 kwietnia 2018 r., na którą powołuje się organ rentowy E. weryfikował prawidłowość wykonania kontraktu przez E.1, co nie oznacza, że automatycznie stał się przez to pracodawcą zatrudnionych pracowników w E.1 a brak ku temu jakichkolwiek innych dowodów. Organ rentowy nie wykazał, z jakich dowodów wynika uznanie, że E. czerpie korzyści z umów o

pracę zawartych z E.1, skoro to firma E.1 otrzymywała wynagrodzenie od E. za wykonane usługi wynikające z zawartych umów, które zgodnie z zasadami wyliczania tego wynagrodzenia stanowiło nie tylko sumę poniesionych przez spółkę kosztów realizacji umów (opłaty z tytułu zużycia wody i odprowadzania ścieków, opłaty z tytułu zużycia elektryczności, opłaty za energię cieplną oraz poniesione koszty związane z zatrudnieniem niezbędnych pracowników i współpracowników celem realizacji umowy), ale było powiększone o narzut/marżę określony procentowo, co stanowiło zysk E.1. Nie jest również niespotykaną na rynku formą podnajmowanie sprzętu pomiędzy spółkami dla realizacji zadań. Organ rentowy nie wykazał, że E. sp. z o.o. doprowadziło do obejścia przepisów prawa dotyczących obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego apelację złożył organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 23 października 2023 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że przedmiot sporu sprowadzał się do rozstrzygnięcia czy spółka E. jako większościowy udziałowiec spółki E.1 jest pracodawcą ubezpieczonych, a tym samym do rozstrzygnięcia, czy odwołująca się spółka nie nadużyła konstrukcji osobowości prawnej lub konstrukcji pracodawcy z art. 3 k.p. w ramach tzw. przesłony korporacyjnej.

Na wstępie zauważył, że choć rozważania Sądu Okręgowego z pozoru wydają się słuszne, albowiem wszystkich ubezpieczonych formalnie łączyły ze spółką E.1 umowy o pracę i jednocześnie organ rentowy nie wykazał, ażeby ubezpieczani zawierali jednocześnie umowy cywilnoprawne z odwołującą się spółką, to jednocześnie jak podniósł organ rentowy, ubezpieczeni zawierali takie umowy (cywilnoprawne) z podmiotami trzecimi, przykładowo z P. Sp. z o.o., obecnie już nieistniejącą. Kwestia ta w żaden sposób nie została przez Sąd Okręgowy zbadana, albowiem Sąd Okręgowy na mocy art. 235² § 1 pkt. 5 k.p.c. pominął dowód z zeznań świadków, uznając, że ich dopuszczenie spowodowałoby jedynie przedłużenie postępowania w sytuacji, gdy okoliczności na jakie zostali

powołani nie są istotne dla rozstrzygnięcia. Co więcej, a co należy uznać za poważne uchybienie procesowe, mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, Sąd Okręgowy pominął w całości dowód z zeznań ubezpieczonych. W ocenie Sądu Apelacyjnego postępowanie przeprowadzone przed Sądem Okręgowym nie udzieliło odpowiedzi na powyższe pytania i to w takim zakresie, w jakim Sąd ten nie poczynił koniecznych do tego ustaleń faktycznych.

Wydając zaskarżone decyzje, organ rentowy ustalił, jaki podmiot gospodarczy był faktycznie płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne ubezpieczonych wykonujących umowy o pracę. Tak wyznaczony zakres decyzji był przedmiotem rozpoznania sprawy przez Sąd Okręgowy, od czego Sąd ten się uchylił, opierając swoje rozstrzygnięcie jedynie o ustalenie, iż formalnie ubezpieczonych i zainteresowaną spółkę łączyły umowy o pracę, bez zbadania rzeczywistej treści tego stosunku prawnego, zgodnie z treścią art. 22 k.p.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, tego rodzaju rozstrzygnięcie bez ustalenia jego rzeczywistej podstawy faktycznej jest przedwczesne, zarówno w kontekście zarzutów zgłoszonych w apelacji, jak i zarzutów zgłoszonych w odwołaniach E. Sp. z o.o. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powyższe wady postępowania dowodowego, a właściwie jego całkowity brak, skutkują koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Wskazał, że w ramach ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy winien w pierwszej kolejności dopuścić dowód z zeznań wszystkich ubezpieczonych na okoliczność sposobu wykonywania pracy w zainteresowanej spółce, w tym sprawowanego nadzoru nad ich pracą, sposobu wypłacania im wynagrodzenia oraz ustalenia, czy w spornych okresach wskazanych w decyzjach świadczyli również pracę na podstawie umów cywilnoprawnych, a jeśli tak, to na rzecz jakich podmiotów i na jakich warunkach. Następnie Sąd pierwszej instancji powinien dokonać oceny umów zawieranych pomiędzy odwołującą się spółką oraz spółką zainteresowaną, po czym ustalić, czy odwołująca się spółka wykorzystwała odrębną osobowość prawną spółki E.1 (czyli spółki zależnej) w celu niezgłoszenia ubezpieczonych do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych jako swoich pracowników. Na obecnym etapie postępowania, jak słusznie podniósł w apelacji organ rentowy, art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie był przedmiotem

rozstrzygnięcia, a bez wątpienia Sąd Okręgowy do wskazanej regulacji się odwołał, nie badając, który podmiot jest faktycznym pracodawcą ubezpieczonych, a więc nie badając również istoty sprawy.

Sąd Apelacyjny zauważył, że konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w tak szerokim zakresie wyczerpuje przesłankę określoną w art. 386 § 4 k.p.c.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyły zażaleniami zarówno odwołująca się E. sp. z o.o. z siedzibą w W., jak i zainteresowana E.1 sp. z o.o.

Odwołująca się E. sp. z o.o. z siedzibą w W. zaskarżyła zażaleniem wyrok Sądu Apelacyjnego w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie art. 386 § 4 k.p.c., przez jego zastosowanie i uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji, w sytuacji, gdy nie zaistniała żadna z przesłanek warunkujących możliwość jego zastosowania, tj. w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od ZUS „na rzecz zainteresowanego” kosztów zastępstwa procesowego według spisu kosztów, a w przypadku nie przedstawienia spisu kosztów, według norm przepisanych.

Zażalenie od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła również zainteresowana E.1 sp. z o.o., zaskarżając ten wyrok w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie art. 386 § 4 k.p.c., przez jego zastosowanie i uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji, w sytuacji, gdy nie zaistniała żadna z przesłanek warunkujących możliwość jego zastosowania. Sąd Apelacyjny nie rozpoznając sprawy merytorycznie, błędnie przyjął, że zachodzi konieczność wydania orzeczenia kasatoryjnego wobec nierozpoznania przez Sąd Okręgowy istoty sprawy oraz nieprzeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Niemniej właściwa analiza rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego prowadzi do wniosku, że Sąd rozpoznał istotę sprawy, przeprowadził rzetelne postępowanie dowodowe, a fakt pominięcia osobowych środków dowodowych składanych przez odwołującą się i zainteresowaną oraz pominięcie subsydiarnego dowodu z

przesłuchania strony jaką byli ubezpieczeni, nie przesądza o nierozpoznaniu istoty sprawy i nieprzeprowadzeniu postępowania dowodowego w całości.

Zainteresowana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a ponadto o zasądzenie od ZUS na rzecz zainteresowanej kosztów zastępstwa procesowego według spisu kosztów, a w przypadku nie przedstawienia spisu kosztów, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Oba zażalenia są zasadne. W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że postępowanie apelacyjne ma charakter merytoryczny, co oznacza, że sąd drugiej instancji nie może ograniczać się do oceny zarzutów apelacyjnych, lecz musi - niezależnie od ich treści - dokonać ponownych własnych ustaleń, a następnie poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 Nr 6, poz. 55). Wobec powyższego zasadne wniesienie apelacji powinno prowadzić przede wszystkim do wydania orzeczenia reformatoryjnego, a wyjątkowo tylko orzeczenia kasatoryjnego. Art. 386 k.p.c. stanowi, że sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w trzech wypadkach: w razie stwierdzenia nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.), w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że nierozpoznanie istoty sprawy powodujące wadliwość rozstrzygnięcia odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. (por. Postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2020 r., III CZ 45/19, LEX nr 3067022 i z 16 listopada 2022 r., III UZ 28/22, LEX nr 3521387). Inaczej rzecz ujmując, wadliwość orzeczenia sprowadza się do wydania przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co stanowiło przedmiot sprawy, bądź pominięciu przez

sąd zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. np.: postanowienia Sądu Najwyższego: z 9 listopada 2012 r., LEX nr 1231340; z 26 listopada 2012 r., I CZ 147/12, LEX nr 1284698). Przykładami nierozpoznania istoty sprawy są oddalenie powództwa przez sąd pierwszej instancji z uwagi na przyjęcie braku legitymacji procesowej strony albo w wyniku stwierdzenia wygaśnięcia lub przedawnienia roszczenia bez przeprowadzenia pełnego postępowania dowodowego - w wypadku, kiedy sąd drugiej instancji nie podzielił stanowiska o wystąpieniu tych podstaw oddalenia żądań (wyroki Sądu Najwyższego: z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 Nr 1, poz. 22; z 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, LEX nr 55513). Niewzięcie pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpatrzenia sprawy lub nierozważenie wszystkich okoliczności nie stanowi nierozpoznania istoty sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2011 r., III CSK 330/10, LEX nr 885041). Co do zasady "nierozpoznanie istoty sprawy" będzie zatem oznaczało nierozstrzygnięcie żądań stron, czyli niezakończony przedmiot sporu.

Odnosząc się do drugiej przesłanki uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji przewidzianej w art. 386 § 4 *in fine* k.p.c., należy ją postrzegać wyłącznie z potrzebą przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przesłanki uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania nie powinny być interpretowane rozszerzająco. Nie przemawia za tym nawet potrzeba znacznego uzupełnienia postępowania dowodowego, zatem nie może ona stanowić podstawy do wydania przez sąd drugiej instancji wyroku kasatoryjnego. Kierując się wykładnią językową, jest pewne, że sąd drugiej instancji nabywa uprawnienia kasatoryjne wyłącznie wówczas, gdy w sprawie nie przeprowadzono postępowania dowodowego albo przeprowadzono dowody na okoliczności nieistotne w sprawie (postanowienia Sądu Najwyższego: z 3 marca 2016 r., II CZ 110/15, LEX nr 2009506; z 20 lutego 2015 r., V CZ 112/14, LEX nr 1677146; z 21 października 2014 r., III PZ 9/14, LEX nr 1532750; z 5 listopada 2013 r., II PZ 28/13, OSNP 2014 nr 10, poz. 146). W obecnym stanie prawnym obowiązuje model

apelacji pełnej, postępowanie przed sądem drugiej instancji stanowi zatem kontynuację postępowania pierwszoinstancyjnego. W konsekwencji usunięcie wadliwości lub uzupełnienie postępowania dowodowego, nawet w znacznym zakresie, bez względu na ich znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia, powinno nastąpić w drugoinstancyjnym - a nie ponowionym pierwszoinstancyjnym postępowaniu (postanowienie Sądu Najwyższego z 21 listopada 2013 r., III CZ 51/13, LEX nr 1422036 oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 Nr 6, poz. 55 z glosą G. Rząsy i A. Urbańskiego).

Przenosząc rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy podzielić stanowiska wnioskodawców wyrażone w przedmiotowych zażaleniach, że Sąd Okręgowy w Warszawie rozpoznał istotę sprawy oraz sprawa nie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości a jedynie uzupełnienia dowodów przez sąd drugiej instancji. W sprawie przeprowadzono dwie rozprawy: 14 czerwca 2022 r. i 2 sierpnia 2022 r. Ubezpieczeni zostali prawidłowo zawiadomieni o rozprawach i pomimo otrzymanego zawiadomienia nie stawili się. Strona zawiadomiona o terminie rozprawy, a nawet wezwana na ten termin nie ma obowiązku stawienia się i złożenia zeznań, a jedyną konsekwencją w takim przypadku może być pominięcie tego dowodu, co w konsekwencji może prowadzić do negatywnego dla niej rozstrzygnięcia. Sąd pierwszej instancji na mocy art. 235² § 1 pkt. 5 k.p.c. pominął dowód z zeznań świadków, uznając, że ich dopuszczenie spowodowałoby jedynie przedłużenie postępowania w sytuacji, gdy okoliczności na jakie zostali powołani nie są istotne dla rozstrzygnięcia. Błędne jest jednak stanowisko Sądu Apelacyjnego, że stanowi to na tyle poważne uchybienie procesowe, mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, które wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, w sytuacji gdy przeprowadzenie tego dowodu było też możliwe i dopuszczalne z urzędu przez ten Sąd. Sąd drugiej instancji powinien bowiem przeprowadzić (uzupełnić) postępowanie dowodowe i uzupełnić ustalenia faktyczne. Wszelkie tego rodzaju braki powinny być w systemie apelacji pełnej usuwane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 2016 r., III UZ 7/16, LEX nr 2096153).

W ocenie Sądu Najwyższego, Sąd pierwszej instancji rozstrzygnął sprawę merytorycznie w efekcie, nie może być mowy, o zaktualizowaniu się zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Najwyższy zauważa, że w sprawie nie zachodziła, w żadnym przypadku, konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Jak wskazano wyżej, podstawą orzeczenia Sądu I instancji, były ustalenia, wsparte dowodami z dokumentów, które należało uzupełnić dowodami z zeznań ubezpieczonych w postępowaniu przed sadem drugiej instancji. Konieczność prowadzenia postępowania dowodowego w całości należy odróżnić od sytuacji, w której potrzebne jest jedynie uzupełnienie postępowania dowodowego w określonym zakresie lub przeprowadzenie dowodów bezpodstawnie pominiętych przez sąd I instancji (por. np.: postanowienie Sądu Najwyższego z 1 marca 2017 r., IV CZ 125/16, LEX nr 2298308).

W efekcie, z powyższych przyczyn, zaskarżone rozstrzygnięcie nie może się ostać i jako takie podlega uchyleniu. Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.

[SOP]

[ms]